

# Raport z rynku walutowego poniedziałek, 1 października 2012

Arkadiusz Wiśniewski

## Rynek polski

Na koniec tygodnia ponad 42% spółek notowanych na GPW w Warszawie zdrożało, a mimo to zarówno WIG, jak i WIG20 straciły na wartości (odpowiednio o 0,05% i 0,19%). Towarzyszące tym zmianom obroty giełdowe zbliżyły się do 940 milionów złotych potwierdzając zwiększone zainteresowanie inwestorów tym co dzieje się przy Księżęcej. Początek poniedziałkowej sesji charakteryzuje się kontynuacją wyprzedaży akcji, czemu sprzyja poranna publikacja dotycząca indeksu PMI dla polskiego sektora przemysłowego, który opracowała na podstawie danych HSBC, firma Markit Economics Limited. We wrześniu doszło do najdynamiczniejszego spadku wartości wskaźnika od czerwca 2009 roku (do poziomu 47 punktów), potwierdzając tym samym nasilenie spowolnienia w sektorze przemysłowym. W wyniku tych zmian zarówno Wskaźnik Produkcji, jak i Wskaźnik Nowych Zamówień znalazł się na najniższym poziomie od 39 miesięcy. W komentarzu do raportu znalazła się opinia, że zmusi to Radę Polityki Pieniężnej do redukcji stóp procentowych w listopadzie, a więc rozpoczynające się jutro posiedzenie władz monetarnych może rozstrzygnąć kwestię sporną kiedy cykl obniżek zostanie w Polsce rozpoczęty. Tym bardziej, że oczekiwania osób prywatnych, co do wzrostu cen w najbliższych 12 miesiącach we wrześniu (zgodnie z danymi NBP) spadły do 4,1% z poziomu 4,4% w sierpniu.

Początek nowego tygodnia na rynku złotego nie przynosi znaczących zmian. Otwarcie na większości krosów z udziałem polskiej waluty zbliżone jest do tego, co mogliśmy obserwować w zeszłym tygodniu. Na rynku pary EUR/PLN początek sesji przynosi notowania w okolicy figury 4,1100. Technicznie najważniejsze obecnie miejsca charakterystyczne to: od góry 4,1250 – 4,1300, a od dołu 4,1000 – 4,0900. Z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć można, że ta przestrzeń charakterystyczna będzie również i dla dzisiejszej sesji. W przypadku pary USD/PLN: nieudane piątkowe złamanie wsparcie w pobliżu 3,1600 zakończyło się odreagowaniem i powrotem cen w okolice figury 3,2000. Analizując poranny obraz techniczny widać, że w perspektywie najbliższych godzin ważne technicznie miejsca to opór na wysokości 3,2100 oraz wsparcie w pobliżu 3,1800. Tutaj również raczej trudno oczekiwać wyłamania się z tego przedziału cen.

## Rynek światowy

Piątkowy handel sprzyjał niedźwiedzim i kolor czerwony dominował po obu stronach Oceanu (niemiecki DX stracił na zamknięciu prawie 1%, a amerykański S&P500 0,45%). Pesymizm wrócił na rynek mimo, że stress testy hiszpańskich wypadły zgodnie z oczekiwaniami rynkowymi (potrzeby kapitałowe wyniosły 59,3 miliarda EUR). Widać bowiem, że problem tego sektora jest realny i dodatkowo zwiększa deficyt budżetu Hiszpanii, o czym poinformował Cristobal Montoro (minister skarbu). Słabsze od oczekiwań okazały się w piątek wrześniowe indeksy z USA: indeks Uniwersytetu Michigan wyniósł 78,3 punktu, a indeks Chicago PMI osiągając wartość 49,7 punktu zanotował pierwszy raz od września 2009 roku odczyt poniżej bariery 50 punktów. Kontynuacja publikacji indeksów aktywności gospodarczej, tym razem dla sektora przemysłowego na świecie jak na razie sprzyja pogłębieniu fatalnych nastrojów, choć kolor zielony jak na razie dominuje na giełdach europejskich. Jednak kalendarz wydarzeń makroekonomicznych przewidzianych na ten tydzień skupia uwagę inwestorów na drugiej połowie tygodnia.

Początek nowego tygodnia przynosi nowe dołki na rynku EUR/USD. Minimum z godzin nocnych wyniosło 1,2804! Po piątkowym nieudanym sforsowaniu oporu w rejonie 1,2970 widać, że cały czas mamy do czynienia z próbą umacniania się waluty amerykańskiej. Próba, ponieważ zarówno zasięg aprecjacji dolara względem euro jak również i towarzysząca tym zmianom dynamika nie stwarzają dobrych warunków technicznych do np. szybkiego osunięcia się kursu znacząco poniżej figury 1,2800. Poranny obraz techniczny (wykres H1) pozwala na przyjęcie założenia, że najbliższe godziny miną pod znakiem stopniowej wspinaczki kursu. Cały czas jednak dopóki notowania pozostają poniżej silnie wyrysowanej linii oporu: 1,2960 – 1,2980 trudno mówić o sygnałach potwierdzających silniejsze wzrosty.

*Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.*